

KS. WIESŁAW ŚMIGIEL

CZYTELNICTWO KATOLICKICH STRON W INTERNECIE

Początki idei Internetu sięgają 1969 r., kiedy studenci Uniwersytetu UCLA w Stanach Zjednoczonych przeprowadzili pierwszy udany eksperyment z transmisją elektronicznych danych między dwoma połączonymi komputerami. W latach późniejszych nastąpił gwałtowny rozwój technik informatycznych¹. Spowodowane to było zimną wojną i wysłaniem przez Rosjan na orbitę pierwszego sztucznego satelity. Amerykanie, aby konkurować ze Związkiem Radzieckim, powołali do życia agencję ARPA², skupiającą wielu naukowców pracujących w różnych miejscach Stanów Zjednoczonych. W celu usprawnienia ich pracy podjęto decyzję o połączeniu wykorzystywanych przez nich komputerów w sieć, tzw. ARPAnet, który był podstawą sieci zwanej dziś Internetem. Tak więc przyjmuje się, że pierwszy eksperymentalny Internet powstał w 1977 r. W Polsce pierwsze połączenie internetowe ze światem miało miejsce w Warszawie w 1991 r. w Instytucie Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Obecnie Internet jest medium masowym, i to w dwojakim sensie: po pierwsze dlatego, że w 2001 r. z sieci korzystało na świecie już ponad 320 milionów użytkowników, a w Polsce ponad 3 miliony, po wtóre zaś dlatego, że coraz więcej instytucji chce być obecnych w sieci, w tym także Kościół³.

Ks. dr WIESŁAW ŚMIGIEL – Asystent Katedry Teologii Pastoralnej Ogólnej Instytutu Pastoralno-Katechetycznego KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-950 Lublin; e-mail: ws@abas.pl

¹ T. G o b a n K l a s. *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*. Kraków 1999 s. 17-25.

² Advanced Research Projects Agency.

³ M. M r o z o w s k i. *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*. Warszawa 2001 s. 85.

W sieci mamy do czynienia z wielorako złożonym przekazem, bo obejmuje on druk, obraz oraz dźwięk. Można jednak swobodnie mówić o czytelnictwie w Internecie. Papież Paweł VI w encyklice *Evangelii nuntiandi*, wobec dominacji cywilizacji obrazu, upominał się o właściwą pozycję słowa w duszpasterstwie (nr 45). Może się to dokonać przede wszystkim przez popieranie i rozwijanie czytelnictwa religijnego, w tym także czytelnictwa katolickich stron w Internecie. Czytelnictwo natomiast należy rozumieć jako

formy społecznego procesu czytelnictwa organizowane i kierowane przez instytucje kościelne (także bliskie im świeckie), mające na celu kształtowanie intelektualnej i moralnej postawy religijnej i kulturalnej, a także działalność zmierzającą do zwiększenia ich efektywności (między innymi badanie zainteresowań czytelnicznych, ich uwarunkowań i recepcji treści religijnych); jest też jedną z funkcji duszpasterstwa⁴

Dlatego właśnie, że czytelnictwo jest formą duszpasterstwa, interesuje się nim teologia, a szczególnie teologia pastoralna⁵

I. NAUCZANIE KOŚCIELNE DOTYCZĄCE CZYTELNICTWA KATOLICKICH STRON W INTERNECIE

Stosunek Kościoła do prasy, radia czy filmu był w początkowej fazie ich istnienia raczej nieufny, a w niektórych przypadkach nawet wrogi. Natomiast w odniesieniu do nowych technik komputerowych od momentu ich powstania nastawienie Kościoła było pozytywne⁶. Zapewne na taką zmianę stanowiska w decydujący sposób wpłynął Sobór Watykański II, który odkrył w środkach społecznego przekazu narzędzia ofiarowane człowiekowi przez Boga dla głoszenia słowa Bożego.

Wszystko to, co w nauczaniu kościelnym dotyczy czytelnictwa prasy katolickiej oraz książek katolickich, z powodzeniem można odnieść do katolickich publikacji w Internecie. W niniejszym artykule jednak zostanie ukazane tylko to, co w nauczaniu kościelnym wprost dotyczy technik komputerowych i In-

⁴ M. K u n o w s k a - P o r e b n a. *Czytelnictwo religijne*. W: *Encyklopedia Katolicka* T. 3. Lublin 1985 kol. 953.

⁵ Wykaz publikacji na temat Internetu zob. J. K l o c h. *Kościół – Internet. Wybór bibliografii polskiej z lat 1991-2001*. W: *Internet i nowe technologie – ku społeczeństwu przyszłości*. Red. T. Zasepa, R. Chmura. Częstochowa 2003 s. 67-83.

⁶ Por. W. Ś m i g i e l. *Internet jako narzędzie pastoralnej działalności Kościoła*. „Studia Pelplińskie” Wydanie specjalne. 33:2002 s. 579-587.

ternetu⁷ Pierwsza wypowiedź na ten temat pojawiła się w 1990 r., kiedy to Jan Paweł II swoje Orędzie na XXIV Dzień Środków Przekazu w całości poświęcił działalności Kościoła w dobie rozwoju technik komputerowych⁸. Trzeba zaznaczyć, że dokument ten został ogłoszony w czasie, kiedy Internet dopiero zaczynał się rozwijać. Tak szybka reakcja świadczy o wyczuleniu Stolicy Apostolskiej na sprawy związane z nowymi środkami komunikowania myśli ludzkiej. Papież stwierdził w tym Orędziu, że członkowie Ludu Bożego powinni twórczo wykorzystywać nowe odkrycia dla dobra ludzkości i do realizacji Bożego planu wobec świata⁹. Dostęp do informacji umożliwia Kościołowi dialog ze światem. Papież widzi tutaj szanse dla Kościoła, bo może on szybciej informować świat o swoim *credo* i przekazywać swoje stanowisko wobec aktualnych problemów czy wydarzeń. Dzięki publikacjom elektronicznym wierni mogą mieć łatwy dostęp

do tradycji i nauczania Kościoła, do słów Pisma świętego, nauczania wielkich mistrzów duchowości, do historii i tradycji Kościołów lokalnych, zakonów i instytutów świeckich, do idei i doświadczeń prekursorów i innowatorów, twórców instytucji dających nieustanne świadectwo obecności między nami miłującego Ojca, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare (por. Mt 13, 52)¹⁰.

Szczególne miejsce w kulturze komputerowej wyznacza Papież ludziom młodym (por. *Communio et progressio* nr 70). Ich przewaga polega na tym, że wzrastają w czasie, gdy rozwijają się nowe technologie informatyczne. Dzięki temu świat komputerów nie jest dla nich obcy i to właśnie oni będą wykorzystywać nowe zdobycze techniki. Jan Paweł II zakończył Orędzie apelem, aby nowe technologie stały się narzędziem przebudowy świata według zamyśłu Bożego. Może się to dokonać tylko wtedy, gdy zostaną one przepojone wizją moralną, opartą na naszej wierze i na szacunku dla człowieka.

Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu wydała w 2000 r. dokument pt. *Etyka w środkach społecznego przekazu*¹¹. Jest w nim mowa również o Internecie. Budzi on niepokój z powodu radykalnie nowych skut-

⁷ Por. M. R o b a k. *Czy Kościół lubi Internet? Sieć komputerowa w świetle wypowiedzi Kościoła katolickiego*. W: *Internet i nowe technologie – ku społeczeństwu przyszłości* s. 55-70.

⁸ J a n P a w e ł II. *Misja Kościoła w erze komputerów* [24 I 1990]. „L'Osservatore Romano” 11:1990 nr 1 s. 1-3.

⁹ Tamże s. 2.

¹⁰ Tamże s. 3.

¹¹ Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu. *Etyka w środkach społecznego przekazu* [4 VI 2000]. „L'Osservatore Romano” 22:2001 nr 4 s. 48-56.

ków, które przynosi. Chodzi tu głównie o utratę wiarygodności narzędzi informacji, uniformizację przekazów i osłabienie kontaktów osobowych¹² Dokument stwierdza, że jednostka siedząca przed komputerem „może osiągnąć szczyt ludzkiego geniuszu i cnoty lub może pogрузić się w przepaściach degradacji”¹³

Na pozytywny potencjał Internetu, zdolnego przenosić religijne informacje i nauczanie poza wszelkie bariery i granice, wskazał papież Jan Paweł II w Orędziu na XXXV Światowy Dzień Środków Przekazu w 2001 r.¹⁴ W następnym roku Orędzie na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Papież w całości poświęcił Internetowi, który jest nowym forum głoszenia Ewangelii światu¹⁵ Papież wskazał na ogromne możliwości Internetu, ale jednocześnie przypominał, że jest on tylko środkiem, a nie celem samym w sobie. Dzięki Internetowi ludzie, zwłaszcza młodzi, mogą spotkać się z chrześcijańskim przesłaniem, osoby zaś, które już zostały objęte ewangelizacją, mogą w sieci znaleźć niezbędne wsparcie, aby pogłębiać swoją wiarę.

Papież wymienił także niebezpieczeństwa związane z korzystaniem z Internetu w celach ewangelizacyjnych: przypisywanie większego znaczenia faktom niż wartościom, zmiana psychologicznego stosunku do czasu i przestrzeni, sprzyjanie relatywistycznemu sposobowi myślenia oraz wyzbycie się osobistej odpowiedzialności i zaangażowania¹⁶ Według Papieża kontakt z Internetem przyniesie dobro, jeśli w sieci będzie można „zobaczyć twarz Chrystusa i usłyszeć Jego głos. Taki jest cel ewangelizacji. Internet używany w ten sposób stanie się prawdziwie ludzką przestrzenią. Albowiem tam, gdzie nie ma miejsca dla Chrystusa, nie ma go również dla człowieka”¹⁷

W dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego można znaleźć wyraźne wskazówki dla kapłanów i wiernych w Polsce, aby popierali i rozwijali Internet¹⁸ Jednocześnie Synod stwierdza, że w obliczu „cywilizacji obrazu”

¹² Tamże nr 24.

¹³ Tamże nr 27.

¹⁴ J a n P a w e ł II. *Rozgłaszajcie to na dachach. Ewangelia w epoce globalnej komunikacji*. „L'Osservatore Romano” 22:2001 nr 4 s. 4-5.

¹⁵ J a n P a w e ł II. *Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii* [24 I 2002]. „L'Osservatore Romano” 23:2002 nr 4 s. 6-7.

¹⁶ Tamże nr 4.

¹⁷ Tamże nr 6.

¹⁸ *Ewangelizacja kultury i środków społecznego przekazu*. W: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*. Poznań 2001 s. 101-124.

należy promować słowo drukowane¹⁹ W kontekście Internetu znaczy to, iż ma on przede wszystkim służyć jako kanał przekazywania tekstów pisanych. W multimediami o charakterze katolickim obraz i dźwięk powinny mieć charakter służebny wobec przekazywanej treści, często zawartej właśnie w słowie drukowanym.

W omawianym dokumencie można znaleźć stwierdzenie, że Internet jest ogromną pomocą w docieraniu do informacji.

Dlatego, chociaż Kościół słusznie krytykuje „zaśmiecenie Internetu”, winno się także dostrzegać wielkie możliwości tego medium i wykorzystywać je w celu szerzenia Dobrej Nowiny²⁰

W związku z tym Synod zaleca zakładanie i modernizowanie katolickich stron WWW²¹

Nowymi mediami, w tym również Internetem, zajmowały się Episkopaty różnych państw. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby raport opracowany przez Komisję do Spraw Mediów Episkopatu Niemiec pt. *Multimedia – przeobrażenia ku społeczeństwu informacji*²² W raporcie znalazło się wezwanie, aby teologia zainteresowała się zjawiskiem nowych mediów i ich wykorzystaniem w duszpasterstwie.

II. KATOLICKIE STRONY W SIECI

Stolica Apostolska i inne organizacje kościelne z powodzeniem korzystają z Internetu²³ W sieci istnieje kilkadziesiąt polskojęzycznych katolickich stron internetowych. Z inicjatywy Konferencji Episkopatu Polski 1 VII 1993 r. została utworzona Katolicka Agencja Informacyjna (KAI), która posiada swoją stronę internetową²⁴. Głównym fundatorem była Konferencja

¹⁹ Tamże nr 86.

²⁰ Tamże nr 90 s. 122.

²¹ Skrót od angielskiego *World Wide Web*; w Polsce można próbować to przetłumaczyć jako Wszelakiej Wiedzy Wszelakiej, choć polska terminologia nie jest stosowana. Zob. *Historia Internetu*. „Opoka” 1:2000 nr 1 s. 5.

²² Komisja do Spraw Mediów Episkopatu Niemiec. *Multimedia – przeobrażenia ku społeczeństwu informacji*. „Przegląd Powszechny” Numer specjalny. 1996 nr 3 s. 28-49.

²³ Por. Ś m i g i e l. *Internet jako narzędzie pastoralnej działalności Kościoła* s. 585.

²⁴ <http://www.e.kai.pl>

Episkopatu USA. KAI zajmuje się promocją Kościoła wobec mediów świeckich i jest agencją wyspecjalizowaną w informacji religijnej. Przekazuje wiadomości o życiu religijnym oraz zjawiskach religijno-społecznych na całym świecie, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Europy Środkowej i Wschodniej. W Polsce KAI w każdej diecezji ma swojego korespondenta prasowego. Opracowuje także syntetyczne materiały dotyczące bieżących problemów religijnych, etycznych, społecznych i gospodarczych²⁵ Ukazują się one najpierw w Internecie, a następnie są drukowane w biuletynie KAI. Agencja posiada także Archiwum, z którego można korzystać drogą internetową²⁶

Temat jeszcze większego wykorzystania komputerów w codziennym życiu pojawił się na forum Kościoła katolickiego w Polsce, kiedy KAI rozpoczęła organizowanie seminariów dotyczących omawianego problemu. Po pewnym czasie wysiłek organizacyjny przejęła Kuria Gliwicka, która doprowadziła do zorganizowania dwóch ogólnopolskich seminariów pod wspólnym tematem: „Internet w służbie Kościołowi” Podczas drugiego spotkania w listopadzie 1997 r. uformowała się grupa inicjatywna, która opracowała projekt wykorzystania Internetu przez Kościół katolicki w Polsce. Założenia projektu zostały przedstawione Episkopatowi Polski w marcu 1998 r., natomiast w czerwcu 1998 r. Konferencja Episkopatu Polski powołała do istnienia Fundację „Opoka”, której celem jest zaangażowanie nowoczesnego medium, jakim jest Internet, w służbie Kościołowi. Jest to jak dotąd pierwsze tego typu przedsięwzięcie w Europie Środkowo-Wschodniej. Podobne instytucje działają m.in. w Hiszpanii, we Włoszech czy w USA.

Działalność Fundacji²⁷ koncentruje się na tworzeniu systemu poczty elektronicznej oraz ułatwianiu dostępu do Internetu. Fundacja zajmuje się również redagowaniem serwisu internetowego²⁸ Można tam znaleźć pomoce katechetyczne, archiwum pielgrzymek papieskich, publikacje z zakresu etyki biznesu oraz integracji europejskiej. Z inicjatywy „Opoki” w marcu 2000 r. powstała oficjalna strona internetowa Konferencji Episkopatu Polski²⁹

²⁵ Materiały te publikowane są jako *dossier*.

²⁶ KAI jest drugą co do wielkości katolicką agencją w Europie. Kieruje nią M. Prze-ciszewski.

²⁷ Prezesem Fundacji „Opoka” jest ks. Józef Kloch.

²⁸ <http://www.opoka.org.pl>

²⁹ <http://www.episkopat.pl>

Publikowane są na niej materiały dostarczone przez Biuro Prasowe i Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski.

Oficjalne strony w Internecie posiadają różne katolickie instytucje w Polsce, m.in. diecezje, kurie diecezjalne, parafie, uczelnie katolickie, „Caritas”, ruchy, stowarzyszenia i wspólnoty katolickie. Własne strony posiadają nawet poszczególni teologowie³⁰

Większość tytułów prasy katolickiej funkcjonuje równolegle do wydań tradycyjnych również w Internecie³¹ Na uwagę zasługuje profesjonalny Chrześcijański Serwis WWW „Mateusz”, działający od 1996 r. wyłącznie w sieci³² Od momentu powstania tego serwisu odwiedziło go 3186594 internautów³³ W comiesięcznym rankingu portalu „Wirtualna Polska” od kilku lat utrzymuje się on w czołówce najczęściej odwiedzanych stron.

W sieci można nawet prosić o wsparcie modlitewne czy przeżywać rekolekcje. Zakony kontemplacyjne oferują specjalne skrzynki internetowe, w których można zostawiać intencje z prośbą o modlitwę³⁴ Internetowe rekolekcje wielkopostne przeprowadził w 2003 r. Wacław Oszajca SJ. Przedsięwzięcie to zorganizowane zostało przez redakcję „Tygodnika Powszechnego” oraz serwis internetowy „Opoka” Internauci nie tylko czytali teksty nauk rekolekcyjnych, ale również mieli możliwość przesyłania swoich pytań czy sugestii, które były wykorzystywane w dalszych etapach rekolekcji. Istniała także możliwość bezpośredniego internetowego kontaktu z rekolekcyjnistą³⁵

³⁰ Wykaz adresów katolickich w Internecie można znaleźć w katalogach stron: <http://www.amen.pl>, <http://www.credo.iq.pl>

³¹ Na przykład: „Gość Niedzielny” – <http://www.goscniedzielny.pl>, „Niedziela” – <http://www.niedziela.pl>, „Nasz Dziennik” – <http://www.naszdziennik.pl>

³² <http://www.mateusz.pl>

³³ Dane pochodzą z dnia 8 IV 2003 r. z godz. 19.10, kiedy zostały spisane z licznika zamieszczonego na stronie serwisu.

³⁴ Na przykład <http://www.karmel.org.pl>, <http://www.jezus.pl>

³⁵ Zob. W. O s z a j c a. *Tęcza. Internetowe rekolekcje wielkopostne*. „Tygodnik Powszechny” 2003 nr 10 s. 18.

III. ODWIEDZANIE KATOLICKICH STRON W INTERNECIE

Dostęp do Internetu w pierwszym kwartale 1998 r. miało tylko 5,4% Polaków, natomiast w czwartym kwartale 2001 r. już 21,9%³⁶ Jasno widać, jak szybko wzrasta dostępność technik komputerowych i intensyfikuje się korzystanie z nich³⁷ Ze względu na otwarty i multimedialny charakter sieci, kumulującej właściwości innych mediów, takich jak książka, prasa, radio czy telewizja, zakres informacji i treści krążących w cyberprzestrzeni jest praktycznie nieograniczony.

Również sami internauci stanowią ciekawą grupę społeczną. Czują oni swoją przynależność do wielkiej międzynarodowej społeczności, która nie jest już jednym masowym audytorium ani tylko publicznością, lecz zmienną konfiguracją dużej liczby różnorodnych grup zainteresowań. Niektórzy specjaliści od komunikowania masowego uważają nawet, że internautów nie można badać, gdyż jest to grupa zbyt zmienna i płynna³⁸ Jednak jest to zagadnienie tak ważne i ciekawe, że warto podjąć trud badania, jak często wierni odwiedzają katolickie strony w Internecie.

Dla ilustracji zostaną teraz ukazane wybrane wyniki badań własnych autora dotyczące czytelnictwa katolickich stron w Internecie. Stanowią one fragment szerszych badań czytelnictwa religijnego i jego wpływu na formację religijną wiernych³⁹ W 2002 r. przeprowadzono badania ankietowe, w których uczestniczyło 324 respondentów z dziewięciu polskich diecezji: bielsko-żywieckiej, gdańskiej, kieleckiej, lubelskiej, łowickiej, łódzkiej, pelplińskiej, siedleckiej i szczecińsko-kamieńskiej. Doboru diecezji dokonano losowo, a następnie losowo w każdej diecezji wybrano po dwie parafie: wiejską i miejską. Zasada ta nie dotyczyła diecezji łódzkiej i szczecińsko-kamieńskiej, gdzie wybrano tylko parafie miejskie. Proboszczowie parafii po otrzymaniu kwestionariuszy ankiet przeprowadzili badania wśród wiernych. Następnie

³⁶ *Media w badaniach*. Red. M. Polewska. Poznań 2002 s. 99.

³⁷ Warto zauważyć, że w 2002 r. 51,6% internatów poszukiwało w Internecie muzyki, 46,4% – aktualności z kraju i świata, 40,5% – informacji kulturalnych, 38,6% – informacji potrzebnych do nauki, 31,1% – informacji ekonomicznych, 27,3% – wiadomości o komputerach i oprogramowaniu, a 23,9% – różnych gier. Informacje dotyczące religii są włączone do działu informacji kulturalnych. Zob. *Media w badaniach* s. 101.

³⁸ M r o z o w s k i. *Media masowe* s. 85.

³⁹ Zob. W. Ś m i g i e l. *Czytelnictwo religijne jako środek formacji religijnej wiernych. Studium teologiczno-pastoralne*. Lublin 2003 (Mps – Archiwum Główne Biblioteki KUL).

Respondenci są zróżnicowani pod względem płci, stanu cywilnego, wykształcenia, wieku, miejsca zamieszkania, sytuacji materialnej oraz stosunku do wiary. W grupie badanych 71,6% stanowią kobiety, a 26,9% mężczyźni (dla 1,5% brak danych). Stan cywilny respondentów jest następujący: w badanej grupie 65,7% respondentów żyje w związku małżeńskim, 25,0% jest stanu wolnego, 7,4% to wdowy i wdowcy, 1,5% to osoby rozwiedzione (dla 0,3% brak danych). Jeżeli chodzi o wykształcenie, to 42,0% badanych ma wykształcenie średnie, 30,6% – wyższe, 15,7% – zasadnicze zawodowe, a 10,8% podstawowe (dla 0,9% brak danych).

Z grupy badanych 31,5% respondentów mieszka w mieście o wielkości od 20 do 100 tys. mieszkańców, 27,2% respondentów mieszka na wsi, 22,5% respondentów mieszka w mieście o wielkości do 20 tys. mieszkańców, 17% respondentów mieszka w mieście o wielkości ponad 100 tys. mieszkańców (dla 1,9% brak danych). Struktura wieku badanych wygląda następująco: 52,5% respondentów to osoby w wieku 31-59 lat, 22,5% to osoby w wieku 18-30 lat, a 21,9% to osoby w wieku 60 lat i więcej (dla 3,1% brak danych). Swoją sytuację materialną 57,4% respondentów określiło jako przeciętną, 29,0% – jako dobrą, 12,3% – jako złą (dla 1,2% brak danych). Spośród badanych 54,0% określiło siebie jako osoby wierzące, 34,8% – jako głęboko wierzących, a 11,2% – jako obojętnych religijnie.

Z komputera korzysta w różnych miejscach, głównie w domu i w pracy, 49,1% respondentów. Im młodszy wiek badanych, tym częściej korzystają oni z komputera. W najstarszej badanej grupie (od 60 lat w górę) aż 87,3% respondentów przyznało się, że wcale nie korzysta z komputera. W badanej grupie 71,9% respondentów nie korzysta z Internetu. W grupie nie korzystających z Internetu przeważają osoby z grupy wiekowej od 60 lat w górę (87,3%) i z grupy od 31 do 59 lat (76,5%) nad osobami z najmłodszej grupy 18-30 lat (45,2%).

Korzysta z Internetu 23,8% badanych. W tej grupie przeważają osoby z grupy wiekowej 18-30 lat (53,4%) nad osobami z grupy wiekowej 31-59 lat (19,4%). Prawie wcale nie korzystają z sieci osoby z grupy wiekowej 60 lat w górę (5,6%). Respondenci z wykształceniem wyższym (34,3%) deklarują, że sięgają do Internetu, częściej niż osoby z wykształceniem średnim (22,8%), podstawowym (22,9%) oraz zasadniczym zawodowym (3,9%). Mieszkańcy średnich (33,3%) i dużych miast (25,5%) deklarują, iż korzystają z Internetu, częściej niż mieszkańcy wsi (17,0%) i małych miast (17,8%). Również sytuacja materialna badanych zróżnicowała uzyskane wskaźniki.

Respondenci o sytuacji materialnej dobrej (37,2%) korzystają z Internetu częściej niż respondenci o sytuacji przeciętnej (18,8%) i złej (15,0%).

Czy badani znają i odwiedzają katolickie strony w sieci? Największy odsetek badanych, bo aż 49,7%, wie o istnieniu takich stron, ale nigdy ich nie odwiedza. W tej grupie przeważają osoby z wykształceniem wyższym (66,7%) nad osobami z wykształceniem średnim (50,7%), zasadniczym zawodowym (23,5%) oraz podstawowym (31,4%). Płeć, struktura wieku, miejsce zamieszkania oraz sytuacja materialna nie różnicowały istotnie uzyskanych wyników.

Natomiast 25,6% respondentów nie odwiedza stron katolickich w Internecie i nawet nie wie o ich istnieniu. W tej grupie przeważają osoby w grupie wiekowej od 60 lat w górę (35,2%) nad osobami z grupy wiekowej 31-59 lat (23,5%) i grupy 18-30 lat (23,3%). Nie wie o istnieniu katolickich stron w Internecie większy odsetek badanych z wykształceniem zasadniczym zawodowym (49,0%) i podstawowym (34,4%) niż z wykształceniem średnim (25,7%) oraz wyższym (11,1%). Płeć, miejsce zamieszkania oraz sytuacja materialna nie różnicowały w tej grupie wyników badań.

Katolickie strony w Internecie odwiedza zaledwie 7,4% badanych. Są to głównie ludzie młodzi w wieku 18-30 lat (16,4%), natomiast w ogóle nie odwiedzają tych stron osoby z grupy wiekowej 60 lat i więcej. Ponieważ tak niewielki odsetek respondentów odwiedza katolickie strony w Internecie, traci sens pytanie o częstotliwość i adresy najczęściej odwiedzanych stron.

IV WNIOSKI I POSTULATY PASTORALNE

Papież Jan Paweł II do uczestników konferencji na temat mediów i kultury, zorganizowanej przez Episkopat Włoch w 2002 r., zaapelował, aby z naszej epoki uczynić „czas misji, a nie czas obrony stanu posiadania” Wezwał także do bardziej efektywnej obecności chrześcijan w społeczeństwie i w sferze środków społecznego przekazu⁴⁰ Internet jest właśnie przestrzenią, która wciąż czeka na ewangelizację. Kościół zrobił już w tym względzie sporo, ale na pewno można jeszcze zrobić znacznie więcej.

Katolickie strony w Internecie są prowadzone profesjonalnie i jest ich sporo. Kościół może się tu poszczycić znacznymi osiągnięciami. Dlaczego tak

⁴⁰ J a n P a w e ł I I. *Nowe środki przekazu w służbie ewangelizacji*. „L'Osservatore Romano” 24:2003 nr 2 s. 33-34.

się dzieje? Powód jest prozaiczny. W przypadku prasy, radia czy telewizji media katolickie nie wytrzymują konkurencji z wydawcami komercyjnymi, gdyż nie posiadają wystarczającego zaplecza ekonomicznego. W przypadku Internetu Kościół z powodzeniem może rywalizować z innymi nadawcami, gdyż założenie i utrzymywanie strony w sieci nie wymaga dużych nakładów finansowych, a opiera się głównie na pomysłowości i kompetencjach twórców. Poza tym sporo dobrego w zakresie tworzenia katolickich stron w Internecie zrobiła, zresztą powołana w ten cel, Fundacja „Opoka”

Natomiast czytelnictwo katolickich stron w Internecie nie wygląda najlepiej, skoro w badanej grupie tylko 7,5% korzysta z tych stron, 25,6% respondentów nie wie nawet, że takie strony istnieją, a 49,7% wie o ich istnieniu, ale i tak ich nie odwiedza. Zrozumiałe jest, że nie korzystają z tego medium ludzie starsi, gdyż sieć jest dla nich zjawiskiem nowym i obcym. Korzystanie z Internetu wymagałoby w ich przypadku ogromnego wysiłku i zmiany mentalnej. Niepokojący jest natomiast fakt, że w najmłodszej badanej grupie (18-30 lat) korzysta z Internetu 53,4%, a katolickie strony czyta zaledwie 16,4%. Tymczasem nauczanie kościelne wskazuje, że to przede wszystkim młodzi ludzie mogą dzięki Internetowi odkryć Chrystusa czy pogłębić swoją wiarę.

Problem leży zapewne w niewielkiej promocji katolickich stron w Internecie. W badanej grupie tylko 6,5% respondentów słyszało kiedyś na katechezie, w homilii czy w ogłoszeniach duszpasterskich w parafii zachętę do odwiedzania katolickich stron w Internecie. Zapewne należałoby w gablotach informacyjnych przy kościołach umieszczać adresy ważniejszych i ciekawszych katolickich stron internetowych. W przepowiadaniu należy zachęcać wiernych do czytania prasy katolickiej, książek katolickich, ale i publikacji katolickich w sieci.

Niektóre parafie mają własne biblioteki, wideoteki oraz czytelnie. Może nadszedł już czas, aby również pomyśleć o kawiarenkach internetowych działających przy parafiach. Byłoby to wskazane szczególnie w środowiskach wiejskich, gdzie stałe i szybkie łącze z Internetem należy jeszcze do rzadkości. Również dla dzieci i młodzieży z rodzin o złej sytuacji materialnej stwarzałoby to szansę na kontakt z tym medium.

Poszczególne parafie mogłyby przy niewielkich nakładach założyć swoje strony w Internecie. Powinny one stawiać sobie takie same cele jak prasa parafialna: 1. ewangelizacja środowiska, 2. informacje na temat bieżących

spraw z życia lokalnej społeczności, 3. integracja społeczna⁴¹ Działająca na takich samych zasadach prasa parafialna przeżywa ostatnio żywiołowy rozwój. Jej zaletą jest zakorzenienie w środowisku lokalnym. W Polsce jest już ponad tysiąc zarejestrowanych tytułów takich gazet. Można zatem wnioskować, że podobna inicjatywa w Internecie przyniosłaby również ożywienie czytelnictwa katolickich stron w sieci.

W większości szkół podstawowych, w gimnazjach i w liceach są już pracownie internetowe i jest stałe łącze z Internetem. W programie katechizacji należałoby przewidzieć przynajmniej jedną jednostkę lekcyjną na ćwiczenia w pracowni komputerowej, w czasie których dzieci i młodzież mogliby sami wyszukiwać i przeglądać katolickie strony w sieci. Z całą pewnością przyczyniłoby się to do promocji takich stron.

Warunkiem jednak skutecznego korzystania z Internetu jest dobre przygotowanie do tego osób odpowiedzialnych za duszpasterstwo. Dlatego też przede wszystkim sami duszpasterze powinni posiadać umiejętność wykorzystywania publikacji elektronicznych. Nowe *Ratio studiorum* przewiduje wprowadzenie w seminariach duchownych informatyki, która miałaby przygotowywać kleryków do obcowania z technikami komputerowymi⁴²

Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której katecheta nie potrafi korzystać z Internetu. Dlatego warto w ramach studiów teologicznych, na wydziałach czy w instytutach teologicznych, wprowadzić ćwiczenia z obsługi komputera. Pomogłyby one teologom w „oswajaniu” Internetu⁴³ Przecież chodzi o to, aby Sieć była posłuszna człowiekowi, a nie człowiek sieci.

Komputer czy Internet to tylko narzędzia, jednak prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości będą to narzędzia podstawowe i powszechne w użyciu, także w duszpasterstwie⁴⁴ Badania dowodzą, że częste korzystanie z sieci powoduje wzrost poczucia samotności. Są też jednak badania, które sugerują, że inne sieciowe środowiska wywołują wręcz odwrotny skutek. Niektórzy ludzie w sieci znajdują podobnie myślących, potrzebne informacje czy grupy wsparcia⁴⁵ – krótko mówiąc, Internet im pomaga. Tak więc

⁴¹ M. P r z e c i s z e w s k i. *Wiara na łamach*. „Press” 2000 nr 10 s. 69.

⁴² Konferencja Episkopatu Polski. *Ratio studiorum*. W: *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*. Częstochowa 1999 s. 135-221.

⁴³ Por. W. Ś m i g i e l. *Internet w ręku teologa*. „Teologia w Polsce” 20:2002 nr 68-69 s. 62-64.

⁴⁴ J. K l o c h. *Internet a duszpasterstwo: filozofia umiaru*. „Więź” 2001 nr 2 s. 95.

⁴⁵ P. W a l l a c e. *Psychologia Internetu*. Poznań 2003 s. 303-304.

wszystko zależy od człowieka, od tego, jak wykorzysta to narzędzie, ofiarowane przez Boga. W przyszłości warto również podjąć badania nad znaczeniem czytelnictwa katolickich stron WWW w działalności misyjnej Kościoła i nowej ewangelizacji.

BIBLIOGRAFIA

- B i e n i a s T.: Internet. Kraków: Znak 1988.
- Ewangelizacja kultury i środków społecznego przekazu. W: II Polski Synod Plenarny (1991-1999). Poznań: Pallottinum 2001 s. 101-124.
- G o b a n K l a s T.: Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu. Warszawa–Kraków: PWN 1999.
- J a n P a w e ł II. Rozgłaszajcie to na dachach. Ewangelia w epoce globalnej komunikacji [24 I 2001]. „L'Osservatore Romano” 22:2001 nr 4 s. 4-5.
- Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii [24 I 2002]. „L'Osservatore Romano” 23:2002 nr 4 s. 6-7.
- Misja Kościoła w erze komputerów [24 I 1990]. „L'Osservatore Romano” 11:1990 nr 1 s. 1-3.
- Nowe środki przekazu w służbie ewangelizacji. „L'Osservatore Romano” 24:2003 nr 2 s. 33-34.
- K u n o w s k a P o r ę b n a M.: Czytelnictwo religijne. W: Encyklopedia Katolicka. T. 3. Lublin 1985 kol. 953-959.
- M r o z o w s k i M.: Media masowe. Władza, rozrywka i biznes. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR 2001.
- P o l e w s k a M. (red.): Media w badaniach. Poznań: Press 2002.
- P r z e c i s z e w s k i M.: Wiara na łamach. „Press” 2000 nr 10 s. 66-71.
- Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu: Etyka w środkach społecznego przekazu [4 VI 2000]. „L'Osservatore Romano” 22:2001 nr 4 s. 48-56.
- Ś m i g i e l W.: Internet jako narzędzie pastoralnej działalności Kościoła. „Studia Pelplińskie” Wydanie Specjalne 33:2002 s. 579-587.
- Internet w ręku teologa. „Teologia w Polsce” 20:2002 nr 68-69 s. 62-64.
- W a l l a c e P.: Psychologia Internetu. Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis” 2003.
- Z a s ę p a T., C h m u r a R. (red.): Internet i nowe technologie – ku społeczeństwu przyszłości. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2003.
- Internet. Fenomen społeczeństwa informacyjnego. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2001.

READING CATHOLIC WEBSITES ON THE INTERNET

S u m m a r y

In recent years we have been witnessing a dynamic development of new computer techniques, mainly of the Internet. An ever increasing number of people use it. From the moment of the appearance of the Net the Church assumed a positive attitude towards it; undoubtedly this was influenced by the atmosphere created by the Vatican Council II. This is why the Church treats the Internet as a new forum where it may preach Gospel to the world, and it wants to use it widely in pastorate. On the Net there are quite a few Catholic websites, but visiting and reading them leaves a lot to be desired. Elderly people do not visit Catholic WWW sites, but also the young, who relatively more often use the Net, are interested in those sites only to a slight degree. Hence in pastorate, understood as the strategy of the whole Church, a stronger stress should be put to promoting Catholic websites on the Internet.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Internet, katolickie strony WWW, nauczanie kościelne o Internecie, czytelnictwo w Internecie.

Key words: Internet, WWW Catholic websites, Church teaching about the Internet, reading of the websites.